

promyk słońca znów się schował za firanką  
cień rzucając czasem z bliska na podłogę  
nogi krzesel są jak drzewa koc jak namiot  
a Bagheera cicho mruczac śpi na kołdrze

obok dywan niczym wyspa pełna skarbów  
dom dla lalek choć niestety nie z piernika  
para słoni plastikowych pływa arką  
szafa pełna jest historii o chochlikach

każda rzecz ma swoje miejsce oraz imię  
wśród chaosu niepozornych słów i znaczeń  
gdzie wystarczy tylko zmienić perspektywę  
a historia już układa się inaczej

pantofelki lśnią na półkach jakby szklane  
lustreczka odbijają wiązkę światła  
nasyconą kolorami by nad ranem  
zgubić wątek gdzie się kończy sen czy bajka

zapamiętać każdy kształt i każdą barwę  
nawet jeśli sens wymyka się po drodze  
ty dostrzegasz wszystko jasno i dokładnie  
a ja obok splatam myśli jak warkocze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Ula, dodano 14.06.2016 07:27

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).